

## WNIEBOWSTĄPIENIE PANA JEZUSA NIEBO - NASZA OJCZYZNA

**Pieśń:** Pan zstąpił z nieba pod postacią chleba. Choć skryty, bez świty, lecz prawy Bóg.  
Cichy, bez chwały, daje nam się cały. Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana,  
Z miłością, z czułością wiernych sług.  
Jezus przychodzi, troski nam osłodzi, więc bieźmy, więc spieszmy do Jego stóp.  
On nas z ołtarza łaską swą obdarza. Padnijmy na kolana, uczcijmy niebios Pana,  
Z miłością, z czułością wiernych sług.

### ODDANIE CZCI I POWIERZENIE SIĘ JEZUSOWI OBECNEMU W NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE.

Panie Jezu obecny w Najświętszym Sakramencie, przychodzimy do Ciebie, aby Cię adorować. Chcemy Ci oddać cześć i chwałę. Chcemy Cię uwielbiać. Nie jesteśmy w stanie za pomocą naszych prostych słów opisać Twojej wielkości i wspaniałości. Ale nie one są dla Ciebie najważniejsze. Wiemy, że dla Ciebie najważniejsze są nasze otwarte serca.

*Cześć Ci oddaję Hostio Święta z nieba  
słodki, pokorny, cichy Zbawicielu  
obecny tutaj pod postacią Chleba,  
znany kochany czczony od niewielu...*

*Cześć Ci oddaję wiary Tajemnico,  
którą Syn Boży wysłużył ludzkości,  
Pociech niezmiernych bezdenna Krynico  
Zadatku wiecznej chwały i radości*

*Cześć Ci oddaję Perło nad perłami,  
dla której warto, wszystkie skarby stracić,  
bo Ty potrafisz swoimi dobrami  
wszystkie umysły i serca wzbogacić..*

*Cześć Ci oddaję Życie mego życia,  
Duszo mej duszy mój Raju na ziemi,  
który ze swego ołtarza Ukrycia,  
siejesz łask zdroje między dziećmi swymi.*

*Cześć Ci oddaję "nieznajomy" Boże  
do serc oziębłych próżno kołaczący...*

*Niech mnie Twa łaska skruszy i wspomóżę  
Bym w służbie Twojej zawsze był gorący..*

**Pieśń: Będę śpiewał Tobie, Mocy moja Ty, Panie jesteś mą nadzieją, Tobie ufam i bać się nie będę.**

Pragniemy być przy Tobie tak, jak trwała przy Tobie Święta Siostra Faustyna. Ty byłeś dla niej najważniejszy, byłeś dla niej wszystkim.  
Od Ciebie, obecnego w tabernakulum, czerpała moc, odwagę, światło. U Ciebie w chwilach udręki szukała pomocy.  
To właśnie przez Siostrę Faustynę wezwałeś cały świat, aby zaufała Twojemu nieskończonemu miłosierdziu.

My, dzisiaj również klęczymy przed Tobą obecnym w Najświętszym Sakramencie, aby powierzyć się tak, jak Siostra Faustyna, Twojemu miłosierdziu. Nasze serca wołają ze wszystkich sił: „Jezu, ufam Tobie!”

Panie Jezu, ufamy Tobie i dlatego chcemy z ufnością dziecka prosić Cię o miłosierdzie dla nas i całego świata.  
Przyjmij, Panie, naszą modlitwę jako wynagrodzenie za grzechy, jakimi my, ludzie, ciągle Cię obrażamy.

#### **Modlitwa św. Faustyny**

*Bądź uwielbiony, Stwórczo nasz i Panie,  
Wszechświecie cały, uwielbiaj Pana w pokorze,  
Dziękuj swemu Stwórcy, na ile ci sił stanie,  
I wystawiaj Jego niepojęte miłosierdzie Boże.*

*Pójdź, ziemio cała w swej zieleni,  
Pójdź i niezgłębione morze,  
Niech twa wdzięczność w miłą pieśń się zmieni  
I śpiewa jak wielkie jest miłosierdzie Boże.*

*Pójdź słońce piękne, promieniste,  
Pójdźcie i przed nim jasne zorze,  
Łączcie się jeden hymn, niech wasze głosy czyste,  
Zgodnie wyspiewują wielkie miłosierdzie Boże.*

*Pójdźcie, góry i doliny, szumne lasy i gęstwiny,  
Pójdźcie, śliczne kwiaty w rannej porze,  
Niechaj zapach wasz jedyny  
Wystawia, wielbi, miłosierdzie Boże.*

*Pójdźcie, ziemi wszystkie śliczności,  
Którym człowiek nadziwić się dosyć nie może,  
Pójdźcie wielbić Boga w swej zgodności*

*Wystawiając niepojęte miłosierdzie Boże*

*Pójdź, piękno całej ziemi niezatarte,*

*I uwielbiaj Stwórcę swego w wielkiej pokorze,*

*Bo wszystko jest w Jego miłosierdziu zawarte,*

*Wszystko potężnym głosem woła, jak wielkie jest miłosierdzie Boże.*

*Lecz ponad wszystkie te piękności*

*Milszym jest dla Boga uwielbieniem*

*Dusza niewinna i pełna dziecięcej ufności,*

*Która przez łaskę ściśle jednoczy się z Nim.*

**Śpiew: Misericordias Domini In aeternum cantabo**

Patrząc na Ciebie. Panie Jezu, widzimy, że Bóg nas kocha, że dla Niego jesteśmy najważniejsi. Ty całym swoim życiem, każdym swoim czynem objawiałeś nam miłość Twojego Ojca do nas. Aby ukazać nam tę wielką miłość, oddałeś swoje życie na krzyżu - dla zbawienia wszystkich ludzi, wszystkich bez wyjątku. ,

Miłością zawsze pałający do ludzkiego słabego serca.

**Uwielbiony bądź!**

Zbawicielu przekazujący nam tak wiele Miłości Ojca.

**Uwielbiony bądź!**

Obdarowujący nas mądrością i głębszym poznaniem

Ciebie samego.

**Uwielbiony bądź!**

Posyłający nas w świat wielu niepewności i wielkiej niewiadomej ale zawsze z Twoją Miłością.

**Uwielbiony bądź!**

Miłości Niebieska, wstępująca do nieba wstąp również i w nasze życie.

I pozostań w nim na zawsze, na zawsze

**Pieśń: Uwielbiamy Cię Jezu Baranku nasz Uwielbiony bądź na wieki Panie nasz.**

**ROZMYŚLANIE NAD TAJEMNICĄ WNIEBOWSTĄPIENIA.**

Panie Jezu jutro będziemy przeżywać tajemnicę Wniebowstąpienia.

Święto Wniebowstąpienia przypomina nam prawdę : Chrystus pobudzający nas do wykonywania naszych zadań na tej ziemi, oczekuje nas w Niebie. Innymi słowy życie na ziemi, które tak kochamy, nie jest ostateczne: nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy tego, które ma przyjść miasta trwałego (Hbr 13,14).

Chrystus nas oczekuje. Nasza bowiem ojczyzna jest w niebie. Będąc w całej pełni mieszkańcami tej ziemi, doświadczamy przeciwności, niesprawiedliwości, niezrozumienia, ale także i radości oraz tego spokoju jaki daje nam pewność, że jesteśmy dziećmi Boga.

Wytrwajmy w służbie naszego Boga, a zobaczymy jak wzrośnie w liczbie i świętości współodkupiająca armia pokoju. Bądźmy duszami kontemplacyjnymi, prowadźmy nieustanny dialog z Panem ; od pierwszej myśli porannej aż do nocy, wciąż na nowo polecając nasze serca Naszemu Panu Jezusowi Chrystusowi, zwracając się do Niego do Ojca i Ducha Świętego.

### **Słowa Ewangelii według świętego Łukasza**

*Jezus powiedział do swoich uczniów:*

*„Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego.*

*Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie uzbrojeni mocą z wysoka”.*

*Potem wyprowadził ich ku Betanii i podniósłszy ręce błogosławił ich. A kiedy ich błogosławił, rozstał się z nimi i został uniesiony do nieba. Oni zaś oddali Mu pokłon i z wielką radością wrócili do Jerozolimy, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga.*

Chwila ciszy

**Śpiew: Psalm :Pan wśród radości wstępuje do nieba.**

Wszystkie narody klaskajcie w dłonie,  
radosnym głosem wykrzykujcie Bogu,  
bo Pan Najwyższy, straszliwy,  
jest wielkim Królem nad całą ziemią.

**Śpiew: Psalm :Pan wśród radości wstępuje do nieba.**

Bóg wstępuje wśród radosnych okrzyków,  
Pan wstępuje przy dźwięku trąby.  
Śpiewajcie psalmy Bogu, śpiewajcie,  
śpiewajcie Królowi naszemu, śpiewajcie.

**Śpiew: Psalm :Pan wśród radości wstępuje do nieba.**

Gdyż Bóg jest Królem całej ziemi, hymn zaśpiewajcie!  
Bóg króluje nad narodami,  
Bóg zasiada na swym świętym tronie.

**Śpiew: Psalm :Pan wśród radości wstępuje do nieba.**

Własną mocą wstępuje Chrystus do nieba. Wypełnił dzieło naszego odkupienia i powraca do domu Ojca. Odchodzi od nas, ale tak na prawdę nigdy nas nie opuści, bo jego misja nie jest jeszcze ukończona.

Zapowiada zesłanie pocieszyciela - Ducha Świętego, którego będą potrzebować ci, co wkrótce wyruszą we wszystkie strony świata by głosić jego słowo, by rozpowiadać radosną nowinę o odkupieniu. Porzucą swoje rybackie osady i ruszą za morza do obcych krajów by ludzi mówiących setkami języków zgromadzić w jedną bożą rodzinę.

Żegna się Jezus z apostołami i Matką swoją, ale to dziwne pożegnanie, bo bez smutku i łez. Nie ma na nie miejsca, bo przecież wszyscy widzą nadludzką światłość, chwałę Jezusa i zapowiedź tego, co nas czeka w niebieskiej ojczyźnie. Nie zapomni o nas, przygotowuje nam mieszkanie w niebie.

My zaś nie traćmy nadziei. Maryja też nie została od razu wzięta do nieba. I Ona musiała czekać i ufać. Ona nas umocni w radosnej nadziei na wieczne zbawienie i szczęście. Dziękujemy Ci za to Chryste i prosimy abyś posyłał nas na swoje żniwo i abyśmy zawsze świadczyli o Tobie przed innymi ludźmi i odważnie głosili twoją nowinę.

**Pieśń: Panie, dobry jak chleb, bądź uwielbiony od swego Kościoła,**

**Bo Tyś do końca nas umiłował, do końca nas umiłował.**

Tyś na pustkowiu chleb rozmnożył, Panie, Byśmy do nieba w drodze nie ustali.

Tyś stał się Manną wędrowców przez ziemię, Dla tych, co dotąd przy Tobie wytrwali. **Panie, dobry** Ziarna zbierzemy, odrzucimy chwasty, Bo łan dojrzeła, pachnie świeżym chlebem.

Niech ziemia nasza stanie się ołtarzem, A chleb Komunią dla spragnionych Ciebie. **Panie, dobry ...**

Ty nas nazwałeś swymi przyjaciółmi, Jeśli spełnimy, co nam nakazałeś.

Cóż my bez Ciebie, Panie, uczynimy? Tyś naszym Życiem i Oczekiwaniem. **Panie, dobry....**

Tyś za nas życie swe na krzyżu oddał, A w znaku chleba z nami pozostałeś.

I dla nas zawsze masz otwarte Serce, Bo Ty do końca nas umiłowałaś. **Panie, Panie, dobry.....**

## **UWIELBIENIE JEZUSA WSTĘPUJĄCEGO DO NIEBA.**

Panie, Jezu Chryste, zwycięsko zmartwychwstały, zająłeś miejsce po prawicy Twojego Ojca. Te błogosławione dni, kiedy chodziłeś po ziemi, minęły — jednak nie chciałeś zostawić nas sierotami. Nie tylko w swej Boskiej wszechobecności, lecz w odczuwalnej bliskości jako przyjaciel i Odkupiciel chciałeś u nas pozostać,

**Będziemy powtarzać: Bądź pochwalony, Królu chwały, Jezu Chryste.**

Panie i Mistrzu, przed Twoim odejściem z tego świata powiedziałaś uczniom: Niech się nie trwoży wasze serce! Wierzycie w Boga i we Mnie wierzcie.

W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Idę przygotować wam miejsce (J 14,1).

## **Bądź pochwalony, Królu chwały, Jezu Chryste.**

Tak jak Ty, i my jesteśmy pielgrzymami na ziemi. Nie mamy tu stałego miejsca. Zdażamy do lepszej ojczyzny w niebie, Ty nam ją zgotowałeś.

## **Bądź pochwalony, Królu chwały, Jezu Chryste.**

Gdy dni tej ziemi wypełnią się, przyjdiesz znów w tej samej wspaniałości, którą widzieli Twoi uczniowie, gdy wstępowałeś do nieba. Wtedy ci, którzy Cię nie zawiedli, pójdą za Tobą, zaprowadzisz ich do siebie, do swego Królestwa, by i oni tam byli, gdzie Ty jesteś (J 14,3).

## **Będziemy powtarzać: Bądź pochwalony, Królu chwały, Jezu Chryste.**

Którędy nam iść trzeba, wiemy — Ty jesteś Drogą, Prawdą i Życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przez Ciebie. Byśmy nie ustawali w drodze, karmisz nas Sobą samym, chlebem Eucharystii, którym Ty sam jesteś.

Nasza ojczyzna jest w niebie, stamtąd też jako Zbawiciela wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze ciało poniżone, na podobne do swego chwalebного ciała, tą potęgą, jaką On może także wszystko, co jest, sobie podporządkować.

**Pieśń: Podnieś mnie Jezu i prowadź do Ojca**2x Zanurz mnie w wodzie Jego miłosierdzia.

Panie Jezu, tak bardzo nas kochasz, że pragniesz przebywać z nami - cichy, w małym opłatku chleba. Pragniesz być pośród nas, pragniesz mieszkać w naszych sercach i uczyć nas miłości. Tyle dobra zawdzięczamy Tobie, Chryste, a mimo to tak często Cię zasmucamy. Za wszelkie nasze uchybienia przepraszamy Cię, Jezu.

## **PRZEBŁAGANIE.**

Będziemy powtarzać: **Przepraszamy Cię, Panie Jezu.**

Za nieprzestrzeganie Twojej nauki zawartej w Piśmie Świętym...

Za opuszczanie i rutynowe uczestnictwo w niedzielnej Eucharystii..

Za zaniedbanie chrześcijańskich obowiązków wobec Ciebie i bliźniego...

Za brak wzajemnie okazywanej miłości i solidarności w naszej wspólnocie parafialnej..

Za egoizm, pychę i obłudę, które tak często stają się reguła naszego postępowania...

Za brak zgody i miłości w naszych rodzinach..

Za zaniedbywanie naszych codziennych obowiązków...

Panie, świadomi jesteśmy, że każdy z nas ma wiele na swoim sumieniu, za co powinien Cię jeszcze przeprosić. Przyjmij więc teraz, w ciszy naszego serca, nasze osobiste przeprosiny za zło, które najbardziej oddalało nas od życia w gronie dzieci

Bożych.

Chwila ciszy.....

1. **Panie, przebacz nam.** Ojcze, zapomnij nam.

Zapomnij nam nasze winy, przywołaj, kiedy zbłądzimy, Ojcze, zapomnij nam.

2. **Panie, przyjmij nas.** Ojcze, przygarnij nas.

I w Swej ojcowskiej miłości ku naszej schył się słabości. Ojcze, przygarnij nas.

## LITANIA EUCHARYSTYCZNA I

Panie, zmiłuj się nad nami...

Chryste, zmiłuj się nad nami...

Panie, zmiłuj się nad nami...

Chryste usłysz nas...

Chryste wysłuchaj nas...

Ojcze z nieba, Boże

– *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże...

Duchu Święty, Boże...

Święta Trójco, Jedyny Boże...

Jezu, Chlebie Żywy...

Jezu, Chlebie Prawdziwy...

Jezu, Chlebie za nas przełamany...

Jezu, Chlebie, który zstąpił z nieba...

Jezu, Chlebie dający życie światu...

Jezu, Powszedni Chlebie dusz naszych...

Ofiario czysta...

Ofiario święta...

Ofiario nieskalana...

Boska Ofiario...

Przez Ostatnią Wieczerzę

– *wybaw nas, Panie.*

Przez Twoje ofiarowane Ciało...

Przez Twoją Krew przelaną...

Przez Twoje święte Rany...

Przez Twoją śmierć na Krzyżu...

Przez Twoje chwalebne Zmartwychwstanie...

Przez Twoje Wniebowstąpienie...

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

– *przepuść nam, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

– *wysłuchaj nas, Panie.*

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata

– *zmiłuj się nad nami.*

**K.:** Jezu, obecny pod postacią Chleba na naszych ołtarzach.

**W.:** Umacniaj nas Ciałem i Krwią Swoją.

**K.:** Módlmy się.

Boże, Ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej Męki. Daj nam taką czcią otaczać święte Tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twego Odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

**W.:** Amen.

## **NASZA NADZIEJA NA NIEBO.**

Nie umrę, lecz będę żył i głosił dzieła Pańskie. Nadzieja, która wznosi nas tak bardzo ponad samych siebie, która tak bardzo przewyższa wszelkie nasze marzenia, ta nadzieja jest nam nie tylko przez Ciebie dozwolona, lecz nakazana jako obowiązek.

Chociaż jestem tak zły, chociaż jestem grzesznikiem muszę mieć nadzieje, że pójde do nieba. Ty zabraniasz mi rozpacz. Bez względu na moją niewdzięczność, oziębłość, nikczemność, bez względu na to, jak dalece nadużyłem Twych łask, o Boże mój. Ty każesz mi spodziewać się, że będę żył zawsze u Twych stóp w wiecznym miłowaniu i świętości.

Niebo i ja, doskonałość i nędza – cóż jest między nami wspólnego? Jest Twoje Serce otwarte dla mnie na krzyżu, Jezu, Panie mój. Twoje przebite Serce – łącznik spajający z sobą te dwie rzeczy tak bardzo różne i miłość Ojca, który tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał.

**Pieśń: Ja wiem, w kogo ja wierzę,** stałością duszy mej: mój Pan w tym Sakramencie pełen potęgi Swej. To Ten, co zstąpił z nieba, co życie za mnie dał i pod postacią chleba pozostać z nami chciał Ja wiem, w kim mam nadzieję: w słabości mojej moc to Ten, przed którym światło pali się w dzień i noc. On moim szczęściem w życiu, On światłem w zgonu dzień, zwycięża mroki grzechu, rozprasza śmierci cień.

Ja wiem, kogo miłuję nad wszelki świata czar, kto poi duszę moją, kto zna miłości żar: to Król nad wszystkie króle, wielki i dobry Pan, co karmi dusze nasze Ciałem i Krwią swych ran.

## **PROŚBY.**

Wniebowstąpienie Pana Jezusa każe nam, idącym za Nim, wstępować do nieba. Zanim dostąpimy Chrystusowego nieba, mamy obowiązek czynić niebo w sobie i wokół siebie. Kiedy w imię Chrystusa przebaczymy sobie wzajemnie winy i urazy, stwarzamy w sobie i wokół siebie prawdziwe niebo, które jest przedsionkiem nieba w wieczności. Tego nieba nie można już utracić.



Módlmy się o siłę do przebaczenia naszym winowajcom, do niewypominania bliźnim ich przewinień.

Królu chwały, Jezu Chryste, Ty zstąpiłeś do nas drogą miłości, niech miłość będzie naszą drogą do Ciebie. Nie dopuść, aby ktokolwiek z nas odłączył się od Twego Kościoła, spraw, abyśmy myślą i sercem w ziemskim pielgrzymowaniu dążyli do Ciebie.

Ojcze Niebieski, wyznajemy w wierze, że Twój Jednorodzony Syn, nasz miłosierny Odkupiciel ze śmierci powstał i z Tobą przebywa w chwale, w misterium Najświętszego Sakramentu rozbił swój namiot w krainie naszego pielgrzymowania. Spraw byśmy przez Niego pełni łaski mogli wrócić do Ciebie, Ojca.

### **Prośmy Pana Boga słowami św. Faustyny.**

*O Boże wielkiego miłosierdzia, Dobroci nieskończona, oto dziś cała ludzkość woła z otchłani nędzy swojej do miłosierdzia Twego, do litości Twojej, o Boże; a woła potężnym swym głosem nędzy. Boże łaskawy, nie odrzucaj modlitwy wygnańców tej ziemi. O Panie, Dobroci niepojęta, który znasz na wskroś nędzę naszą i wiesz, że o własnych siłach wznieść się do Ciebie nie jesteśmy w stanie - przeto Cię błagamy, uprzedzaj nas łaską swoją i pomnażaj w nas nieustannie miłosierdzie swoje, abyśmy wiernie pełnili wolę Twoją świętą w życiu całym i w śmierci godzinie. Niech nas osłania wszechmoc miłosierdzia Twego przed pociskami nieprzyjaciół naszego zbawienia, abyśmy z ufnością, jak dzieci Twoje, czekali na przyjście Twoje ostateczne, który to dzień Tobie jest tylko wiadomy. I spodziewamy się, że otrzymamy wszystko, co nam jest obiecanie przez Jezusa, pomimo całej nędzy naszej, bo Jezus jest ufnością naszą, przez Jego miłosierne Serce przechodzimy jak przez otwartą bramę do nieba (Dz. 1570).*

### **Pieśń: Za dary z Twych Ojcowskich rąk bądź Boże pochwalony**

Niech dziękczynienia pieśni brzmia, bądź Boże pochwalony.

Za to żeś Syna swego dał, bądź Boże pochwalony, żeś nam przeznaczył w niebie dział, bądź Boże pochwalony.

Za światło i nadziei blask, bądź Boże pochwalony

za nieustanny strumień Łask, bądź Boże pochwalony.

Za każdy Twój dobroci gest, bądź Boże pochwalony, bo wszędzie Twoje serce jest, bądź Boże pochwalony.

Pomyślmy, nie jesteśmy stworzeni do życia ziemskiego, lecz dla nieba. Niebo to nasza ojczyzna. Tam mamy Ojca, którym jest Bóg, Matkę, którą jest Najświętsza Maryja, i braci, przyjaciół i towarzyszy, którymi są aniołowie i święci. Jesteśmy na ziemi pielgrzymami. Kochajmy Boga prawdziwie, pragniemy gorliwie pójść do nieba, przysposabiajmy się, gromadząc dobre uczynki, I bądźmy zawsze gotowi.

Pani Nieba i ziemi, Święta Maryjo!

Matko Boga – Zbawiciela Jezusa Chrystusa.

Racz być naszą pośredniczką u Boga i wyjednaj nam łaskę zbawienia, gdyż nie

dostąpimy tego szczęścia bez nieustającej pomocy Twojej; wszystko co nas otacza, jest przeszkodą do Nieba. Bądź naszą obroną, jak jesteś naszą Nadzieją. Niepokalana Dziewico, która wiesz o co Cię prosimy, racz nas wysłuchać przez boleści, których doznawało Twoje Najświętsze Serce pod krzyżem Jezusa.

## RÓŻANIEC

Mamy miesiąc maj, miesiąc Pośredniczki łask. Uświęcenie jest dziełem li tylko Łaski Bożej. Gdzież więc pójdziemy po łaskę, jeśli nie do Pośredniczki wszystkich łask – Niepokalanej? Gdzież mamy szukać Pana Jezusa, jak nie przez Nią? Mamy być po prostu wychowani przez Matkę Bożą na wzór Jezusa... Niepokalanej zaufajmy całkowicie i Jej oddajmy się bezgranicznie, a szybko, bardzo szybko staniemy się świętymi.

### **Pieśń: Chwalcie łąki umajone, góry, doliny zielone.**

Chwalcie, cieniste gaiki, źródła i kręte strumyki!  
Co igra z morza falami, w powietrzu buja skrzydłami,  
Chwalcie z nami Panią Świata, Jej dłoń nasza wieniec splata.  
Ona, dzieł Boskich korona, nad Anioły wywyższona;  
Choć jest Panią nieba, ziemi, nie gardzi dary naszymi.  
Wdzięcznym strumyki mručeniem, ptaszęta słodkim kwileniem,  
I co czuje, i co żyje, niech z nami sławi Maryję!

W duchu dziękczynnym i wynagradzającym odmówimy pierwszą część różańca towarzyszyć nam będą fragmenty z Dzienniczka św. Faustyny.

### **Tajemnica I. Zwiastowanie Najświętszej Marii Pannie.**

*Od samego rana, kiedy się przebudziłam, zaraz duch mój cały zatonął w Bogu, w tym oceanie miłości. Czułam, że jestem cała pogrążona w Nim. W czasie Mszy św. miłość moja ku Niemu doszła potęgi. Po odnowieniu ślubów i Komunii św. nagle ujrzałam Pana Jezusa, który rzekł mi łaskawie: „Córko moja, patrz w miłosierne serce moje”. Kiedy się wpatrzyłam w to Serce Najświętsze, wyszły te same promienie, jakie są w obrazie —jako krew i woda, i zrozumiałam, jak wielkie jest miłosierdzie Pańskie. I znów rzekł Jezus łaskawie: „Córko moja, mów kapłanom o tym niepojętym miłosierdziu moim. Palą mnie płomienie miłosierdzia, chcę je wylewać na dusze, [a] nie chcą dusze wierzyć w moją dobroć”. Nagle Jezus znikł.*

Zaproszenie do współpracy, jakie kieruje Bóg do człowieka, jest świadectwem wielkiej Jego miłości do każdej, i każdego z nas. Pozdrowienie Maryi przez Anioła Gabryela w czasie zwiastowania oraz oczekiwanie na Jej zgodę budzi w nas modlitwę zdumienia: Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz, i czym - syn

człowieczy, że się nim zajmujesz (Ps 8, 5). Chcemy powtórzyć za Maryją: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa! (Łk 1, 3<sup>x</sup>)

## **Tajemnica II. Nawiedzenie św. Elżbiety**

*Kiedy się dowiedziałam, że mam jechać na probację, radość mi zabiła w sercu na widok tak niepojętej łaski, jaką jest ślub wieczny .*

*Poszłam przed Najświętszy Sakrament, a kiedy zatonąłam w modlitwie dziękczynnej, usłyszałam w duszy te słowa, „Dziecię moje, tyś rozkoszą moją, tyś ochłodą dla mojego serca. Udzielam ci tyle łask, ile udźwignąć zdołasz. Ile razy chcesz mi sprawić radość, to mów światu o moim wielkim niezgłębionym miłosierdziu” (Dn. 164).*

Niezwykłe spotkanie, niezwykle odwiedziny. Maryja i Elżbieta - dwie święte kobiety, które dzięki łasce Ducha Świętego były świadome wielkości chwili, jaką przeżywały. Miały w sobie Synów, których wielkość przerastała innych zrodzonych: Jezus Chrystus - Syn Boga Żywego oraz Jan Chrzciciel - największy spośród zrodzonych z niewiasty.

Z serca Maryi płynie pieśń, do której i nam trzeba się dołączyć: Wielbi dusza moja Pana... Jego Miłosierdzie z pokolenia na pokolenie (por. Łk 1, 46; 50).

## **Tajemnica III. Narodzenie Pana Jezusa**

*Dziś łączyłam się ściśle z Matką Bożą, przeżywałam Jej chwile wewnętrzne  
Wieczorem przed łamaniem opłatki weszłam do kaplicy aby się w duchu podzielić  
z osobami drogimi, i prosiłam matkę Bożą o łaski dla nich. Duch mój był cały  
pogrążony w Bogu. W czasie Pasterki ujrzałam małe Dzieciątko Jezus w Hostii, duch  
mój pogrążył się w Nim.*

*Choć mała Dziecina jednak majestat Jego przenikał moją duszę.*

*Głęboko przeniknęła mnie ta tajemnica, to wielkie uniżenie się Boga, to niepojęte  
wyniszczenie Jego. Całe Święta żywe mi to było w duszy. O, my nigdy nie pojmiemy  
tego wielkiego uniżenia się Boga.*

Z Maryją, pochyloną w pokorze nad Boskim Dziecięciem, o wiele łatwiej wejść w wielką tajemnicę Wcielenia i w wielką Tajemnicę Eucharystii. W encyklice Ecclesia de Eucharistia, Jan Paweł II zatytułował rozdział VI: W szkole Maryi, Niewiasty Eucharystii. W popularnej pieśni eucharystycznej śpiewamy: Witaj, Jezu, Synu Maryi. Oby Ten który dzięki wierze eucharystycznej Maryi zaistniał w Jej łonie i po dziewięciu miesiącach narodził się w betlejemskiej stajni, wzbudził w nas wiarę eucharystyczną konieczną w przyjmowaniu Go pod postacią chleba.

## **Tajemnica IV: Ofiarowanie Pana Jezusa w Świątyni Jerozolimskiej**

*Miłość nie zna bojaźni, przechodzi przez wszystkie chóry anielskie, które przed Jego tronem trzymają straż. Ona się nie złęknie nikogo; ona dosięga Boga i tonie w Nim jako w jedynym skarbie swoim. Cherubin z mieczem ognistym, który strzeże raj, nie ma władzy nad nią. O czysta miłości Boża, jakżeś wielka i nieporównana. O, gdyby dusze poznały moc Twoją*

A twoją duszę miecz przeniknie (Łk 2, 35) – powiedział Maryi Symeon podczas ofiarowania Dzieciątka Jezus.

Pokój, który pomimo tak smutnego proroctwa wypełniał serce Maryi, miał swój fundament w miłości. Bóg jest Miłością, a więc Maryja na swych rękach trzymała Miłość. Wydałoby się, że Ona obejmuje sobą Miłość, a w rzeczywistości Ją Miłość obejmowała, i nie dopuściła do utraty pokoju serca. Maryjo! Wyproś nam u swego Syna pokój serca, nawet wtedy, gdy przyszłość jawi nam się boleśnie. Pomóż nam wszystko budować na miłości.

### **Tajemnica V: Odnalezienie Pana Jezusa**

*Dziś w czasie niesporów jakiś ból przeniknął mi duszę, widzę, że dzieło to przechodzi siły moje pod każdym względem. Jestem małym dzieckiem wobec ogromu tego zadania i tylko na wyraźny rozkaz Boży przystępuję do spełnienia go, a z drugiej strony, nawet te wielkie łaski stały mi się ciężarem i ledwie je dźwigam. Widzę niedowierzanie ze strony przełożonych i różne powątpiewania i nieufne z tego powodu do mnie się odnoszenie. Mój Jezu, widzę, że i łaski tak wielkie mogą być cierniem, a jednak tak jest; nie tylko mogą być z tego powodu cierpienia, ale i muszą być, jako cecha działania Bożego. Rozumiem dobrze, że gdyby Bóg sam nie umacniał duszy w tych różnych doświadczeniach, dusza nie dałaby rady sama z siebie, a więc tarczą jej jest sam Bóg. Kiedy w dalszym ciągu rozważałam w czasie niesporów tę mieszaninę niejako cierpienia i łaski, wtem usłyszałam głos Matki Najświętszej: „Wiedz, córko moja, że chociaż zostałam wyniesiona do godności Matki Boga, jednak siedem mieczów boleści przeszło mi serce. Nic nie czyn na swoją obronę, znoś wszystko z pokorą, Bóg sam cię bronić będzie”*

Synu, czemuś nam to uczynił?... z bólem serca szukaliśmy Ciebie (Łk 2, 48) - powiedziała Maryja do dwunastoletniego Jezusa, kiedy po trzech dniach odnalazła Go w świątyni.

Dotknęło Ją bardzo ciężkie doświadczenie pełnienia woli Bożej. Starła się wszystko wypełnić jak najlepiej, nie była dotknięta żadnym grzechem, sprawy Boże stawiała zawsze na pierwszym miejscu - a jednak wielkość i potęga tajemnic Bożych przerastała Ją, gdyż - pomimo swej doskonałości jest tylko człowiekiem. Matko Miłosierdzia! Ty dobrze rozumiesz wszystkie cierpienia, bóle i lęki ludzkie, Ty dobrze znasz tęsknoty serca współczesnego człowieka. Uproś nam wytrwałość w poszukiwaniu i pełnieniu woli Bożej aż do bólu serca.